

Cudzymi rękami

12 lipca 2023

Zapowiedź tematyki szczytu NATO zmobilizowała Bułgarów do tłumnego wyjścia w proteście na ulice Sofii. Nie godzą się z polityką swego rządu, a jako państwo członkowskie sojuszu – na przyjęcie Ukrainy „rządzonej przez zabójcę” jak głosiły hasła.



Manifestanci domagają się neutralności wobec trwającego konfliktu. Wśród napisów i okrzyków padły słowa zarzucające aktualnemu prezydentowi na Ukrainie: „Zełenski zabija własny naród”.

Kilka dni wcześniej władze Bułgarii udzieliły poparcia staraniom Zełenskiego o wstąpienie do NATO. Swoją wizytą w Sofii prezydent Ukrainy zabiegał o takie stanowisko podczas wileńskiego szczytu. W czasie spotkania z przedstawicielami rządu Bułgarii Zełenski stracił panowanie atakując prezydenta Rumena Radeva, który apelował o dyplomatyczne rozwiązanie konfliktu. Zełenski skorygował też Radeva, że nie chodzi o konflikt, ale wojnę.

Gdy NATO uzgadnia gwarancje bezpieczeństwa dla Kijowa w Wilnie, obywatele państwa członkowskiego są w gotowości bojowej. Bułgarzy przewidująco protestują przeciw przyjęciu Ukrainy, uważając, że ten krok grozi większym przelewem krwi.

Dotychczas Bułgaria starannie kontrolowała pomoc wojskową dla Ukrainy w obawie przed reakcją społeczną. Urzędnicy w Sofii zostali zmobilizowani do udzielenia poparcia na rzecz Ukrainy w drodze do NATO przez USA.

Dbając tymczasem o własny wizerunek, Joe Biden powiedział w przeddzień obrad na Litwie, że przyjęcie do sojuszu państwa toczącego wojnę jest niemożliwe, jako niezgodne z jego zasadami.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net